

## PRZYPOWIEŚCI O KRÓLESTWIE NIEBIOS

W Ewangelii Mateusza 13:1–52, Jezus mówi siedem przypowieści, nazywanych przypowieściami o Królestwie Niebios. Pierwsza jest przypowieść o siewcy. Zwróć uwagę, że w tym rozdziale Jezus mówi o Królestwie Niebios w taki sposób, w jaki ludzie tego świata postrzegają Kościół. Dlatego powiedział, że w zborach będą ludzie mający dobrą i złą glebę w swoich sercach.

Porównał też Królestwo Boże do człowieka, który wysiał na swoim polu dobre ziarno, lecz później wyrósł tam też kąkol. Ale nieco dalej wyjaśnia, że tym polem nie jest Kościół, lecz świat (Mt 13:38). Jednak niektórzy chrześcijanie błędnie interpretują tę przypowieść i mówią: „Jeśli Jezus powiedział, że w zborach ma rosnać pszenica i kąkol, to znaczy, że nie należy ich rozdzielać. Więc trzeba pozwalać, aby w zborach byli ludzie odrodzeni i nieodrodzeni”. Mówią tak, gdyż nie czytają ze zrozumieniem Pisma Świętego. Pole to nie jest Kościół, tylko świat, dlatego Bóg pozwala, aby odrodzeni ludzie żyli na tym świecie wśród ludzi nieodrodzonych. Natomiast w zborach trzeba pilnować (na ile to możliwe), aby członkami zostawały tylko osoby, które się opamiętały z grzesznego życia i narodziły na nowo, bo uwierzyły w słowa Jezusa Chrystusa. Pozostali mogą uczestniczyć w nabożeństwach i słuchać kazań, jednak trzeba im wyjaśnić, że nie mogą być częścią zboru (ciała Chrystusa), dopóki nie narodzą się na nowo.

W Ewangelii Mateusza 13:31-32 jest przypowieść o ziarnku gorczycy, które gdy rośnie w naturalny sposób, to wyrasta na niewielką roślinę (60cm), lecz w tym przypadku wyrosło na nienaturalnie wielkie drzewo. Ta przypowieść pokazuje, że Bóg nie chce, aby lokalne zbory stawały się wielkie, tylko pozostawały małymi grupami braci i sióstr (niczym małe słoiki musztardy), którzy się znają i kochają, a ich życie jest dobrym świadectwem dla ludzi mieszkających w ich okolicy. Ale zdolni kaznodzieje, wbrew Bożemu planowi zaczęli tworzyć mega-kościół (wielkie drzewa), do których ludzie przychodzą słuchać kazań w taki sam sposób, jak oglądają filmy lub mecze piłki nożnej. Jezus powiedział, że tylko nieliczni znajdują drogę do życia wiecznego (Mt 7:13-14), ale sprytni kaznodzieje znaleźli sposób na szybkie gromadzenie tłumów, poprzez obniżanie Bożych standardów świętości i milczenie na temat pokuty, brania własnego krzyża i zapierania się samego siebie. W ten sposób można bardzo szybko zgromadzić tłum, który w niedzielę będzie przychodził do zboru słuchać dobrych kazań, w ogóle nie będąc zainteresowanym byciem uczniami Chrystusa. Jeśli ktoś w ten sposób powiększa swój zbór, to później wydarzy się to, o czym Jezus mówi w tej przypowieści: Do takiego zboru przylecą ptaki, które Jezus we wcześniejszej przypowieści nakreślił jako agentów szatana (Mt 13:4 i 19) i rozsiądą na gałęziach takiego drzewa. Gdy jednak będziesz się starał czynić innych uczniami, to wasz zbór będzie mniejszy, ale będzie czysty i wolny do demonicznego wpływów, oraz problemów, które one wywołują!

W Ewangelii Mateusza 13:33 Jezus porównał Królestwo Niebios do zakwasu. Ta przypowieść pokazuje, jak w lokalnym zborze rozprzestrzenia się demoralizacja.

Tutaj Jezus po raz kolejny ostrzega przed niebezpieczeństwami, jakie mogą spotkać zbór (zła gleba, kąkol, demony siedzące w kościele i zakwas). Gdyby chrześcijańscy liderzy poważnie traktowali tę przypowieść i czyniliby ludzi uczniami, to ocaliliby swoje zbory przed duchową śmiercią.

W Ewangelii Mateusza 13:44 Jezus powiedział, że Królestwo Niebios jest podobne do skarbu ukrytego w ziemi. Człowiek który znajduje taki skarb sprzedaje wszystko co posiada, aby nabyć ten kawałek ziemi. To jest obraz człowieka, który porzuca wszystko, co jest dla niego cenne, aby stać się uczniem Jezusa i tym samym osiąść Królestwo Boże.

Aby to podkreślić, Jezus mówił też o człowieku, który sprzedał wszystko co posiadał, aby nabyć bardzo drogą perłę (Mt 13:45). Zwróć uwagę, że w obu przypadkach pojawia się tam wyrażenie „sprzedał wszystko, co posiadał”. W Ewangelii Łukasza 14:33 Jezus powiedział: *„To samo dotyczy każdego z was, jeśli nie rozstaniesz się ze wszystkim, co posiadasz, to nie możesz być moim uczniem”*. To jest jedyny sposób, aby stać się uczniem Jezusa i osiąść Królestwo Boże.

W Ewangelii Mateusza 13:47–48 Jezus porównał Królestwo Boże na ziemi z dwoma rodzajami ryb, z których jedne nadają się do jedzenia, a drugie nie nadają się do jedzenia. Tak będzie przy końcu tego wieku; przyjdą Boży posłańcy i wyłączą sprawiedliwych spośród złych (wersety 49 i 50).

Zac Poonen

*Parables of the Kingdom of Heaven / 12.07.2020*